

Krzysztof Wąskowski*

 <https://orcid.org/0000-0003-1226-0064>

**MŁODOPOLSKIE OSOBLIWOŚCI LEKSYKALNE
W PUBLICYSTYCE WŁADYSŁAWA ORKANA
NA PRZYKŁADZIE CYKLU *LISTY ZE WSI***

MODERNIST LEXICAL PECULIARITIES
IN WŁADYSŁAW ORKAN'S JOURNALISM
FROM THE EXAMPLE OF THE CYCLE *LETTERS FROM A VILLAGE*

The subject of this article is the lexis of the publicist Władysław Orkan and particularly his personal vocabulary in his cycle *Letters from a Village*. In the text an attempt is made to establish that the basis of his use of language not conforming to normal or dialect forms of Polish is adherence to the poetic language of the Młoda Polska (Young Poland) literary movement and conforming to the language convention which they had established.

Keywords: vocabulary, individualism, neologism, occasionalism, style, modernism

Słowa kluczowe: słownictwo, indywidualizm, neologizm, okazjonalizm, styl, modernizm

Pochodzący z Poręby Wielkiej Władysław Orkan zasłynął w tradycji literackiej głównie jako twórca poezji, dramatów, nowel, opowiadań i powieści, tematycznie powiązanych z dolą i niedolą chłopskiego życia, zazwyczaj osadzonych fabularnie w dziewiczym krajobrazie gorczańskich roztok, puszczy i podhalańsko-zagórzańskiej wsi. W mniejszym stopniu artysta jest znany z twórczości publicystycznej, mimo iż ten zakres działalności pisarskiej towarzyszył mu już w latach spędzonych w krakowskim Gimnazjum św. Jacka, gdzie pisywał teksty na użytek redagowanych przez siebie szkolnych pisemek [Dużyk, 1980, s. 439]. Ukształtowana wówczas pasja dziennikarska miała zaowocować w przyszłości

* Podhalańska Państwowa Uczelnia Zawodowa w Nowym Targu, ul. Kokoszków 71, 34-400 Nowy Targ; e-mail: waskowski.krzysztof@gmail.com.

tekstami, w których autor zawarł swoje dojrzałe poglądy społeczne na temat trudnej sytuacji polskiej wsi i jej mieszkańców u progu niepodległej Polski.

Grupa tekstów publicystycznych podhalańskiego wieszca nie jest jednorodna treściowo, genologicznie i językowo. Składają się na nią zarówno utwory typowo dziennikarskie, drukowane pierwotnie w różnych czasopismach pierwszej ćwierci XX wieku, jak i odezwy i mowy wygłaszane między innymi podczas zjazdów Związku Podhalan. Wypowiedzi omawianego nurtu twórczości nie realizują kanonicznych odmian gatunkowych – wiele jest w nich elementów pogranicznych, sytuujących je między literaturą a publicystyką i ujawniających z jednej strony literacki talent Orkana, a z drugiej jego reporterskie zacięcie do rejestrowania i opisywania faktów. Przykładami tego typu dzieł są reportaż literacki *Drogą Czwartaków od Ostrowca na Litwę*, będący opisem marszu wojennego 4. pułku piechoty Legionów Polskich¹, czy zbiór *Listy ze wsi*, stanowiący podstawowy zrąb twórczości publicystycznej Władysława Orkana i będący wykładnią jego społecznych przekonań².

Uznając zatem cykl wymieniony na drugim miejscu za główną część publicystyki autora, swoje rozważania leksykologiczne opieram na materiale wyekscerpowanym z poszczególnych tekstów-artykułów. Zanim jednak przejdę do charakterystyki słownictwa, warto podać kilka uwag na temat *Listów ze wsi*. Choć systematycznie były publikowane dopiero od 1924 roku na łamach „Ilustrowanego Kuryera Codziennego” w cotygodniowych odstępach, to już wcześniej – nieregularnie – publikowano je w „Życiu” (1898 rok), czasopismach „Naprzód” (lata 1901 i 1902) i „Maski” (1918 rok) [por. Pigoń, 1958, s. 390]. Każdorazowo spotykały się z dużym zainteresowaniem czytelnictwem. W ramach refleksji literaturoznawczej stały się przedmiotem analiz między innymi Stanisława Pigionia [1958, s. 378–401]. Badacz w pracy *Władysław Orkan. Twórca i dzieło* – uznając za pilną potrzebę dokonanie „należytego osądu i oszacowania” [Pigoń, 1958, s. 388] *Listów ze wsi* – zamieścił ich obszerną charakterystykę, omawiając poruszane problemy, eksponując społeczne poglądy autora na sytuację wsi i jej rolę w budowaniu obywatelskiego ładu w wolnej Polsce.

¹ Władysław Orkan był żołnierzem 4. pułku piechoty Legionów Polskich.

² Wymienione w niniejszym akapicie tytuły to także nagłówki dwóch tomów z wydania zbiorowego *Dzieł Władysława Orkana*, opracowanych pod kierownictwem Stanisława Pigionia i opublikowanych przez Wydawnictwo Literackie. Tomy te – prócz tytułowych pism – zawierają także inne teksty publicystyczne. W edycji *Listów ze wsi* i innych pism społecznych z 1970 roku znalazły się także cykle *Warta*, *Wskazania*, *Artykuły i odezwy polityczne*, *Listy zakopiańskie* i *Listy do wsi*. W książkowym wydaniu *Drogą Czwartaków i inne wspomnienia wojenne* z 1972 roku umieszczono także zbiorki *Inter arma*. *Wspomnienia wojenne* oraz *Rzeczy przygodne*.

Jak pisał w 1980 roku Józef Dużyk, biograf piewcy „ziemi skał, kęp i wiecznej nędzy”:

Zakres tematyki *Listów* jest bardzo szeroki, dotyczy ona najprzeróżniejszych spraw, mniej czy więcej ważnych, ale istotnych w życiu wsi, stanowiących o jej odrębności i charakterze. Krótkie i zwięzłe, pisane plastycznym, barwnym językiem, tworzą panoramę wiejskich problemów, widzianych oczyma pisarza. Znalazły liczne grono czytelników, bo poruszały sprawy żywotne w sposób niebanalny, ale zadzierzasty, zaczepny, zmuszający do myślenia i dyskusji [Dużyk, 1980, s. 443].

Czytelników zainteresowanych syntezami problematyki analizowanych tekstów odsyłam do obu wymienionych opracowań.

Listy ze wsi Władysława Orkana to teksty heterogeniczne gatunkowo. Choć autor zastosował w nich tytułową formułę listu w celu wyraźnego eksponowania autorskiej, indywidualnej wizji opisywanych zagadnień, to jednak można w nich dostrzec cechy takich wypowiedzi, jak felieton, reportaż, artykuł publicystyczny, gawęda, a także nowela – z uwagi na zastosowany typ narracji i fabularyzowanie zagadnień [Waśkowski, w druku]. Zasadniczymi odbiorcami omawianych tekstów byli miejscy czytelnicy prasy, stąd też na autorze spoczywała szczególna troska o pozyskanie ich zainteresowania, oddanie odpowiedniego kolorytu opisywanych kwestii wiejskich, a przede wszystkim dążenie do ukształtowania wśród swoich adresatów poczucia wiarygodności poruszanych tematów.

Kwestiom lingwistycznym analizowanych wypowiedzi dziennikarskich Franciszka Smaciarza poświęcono dotychczas zaledwie dwa opracowania. Jedno z nich to kilkustronicowy szkic Anny Mlekođaj [2011, s. 185–192], natomiast drugie – mojego autorstwa – jest refleksją na temat przyczyn i konsekwencji zróżnicowania genologicznego *Listów*... [Waśkowski, w druku]. Niniejszy tekst jest rozwinięciem przedstawionych tam uwag.

Na użytek niniejszej pracy wyekscerpowałem z *Listów ze wsi* 456 jednostek leksykalnych, które uznałem – opierając się na własnej kompetencji językowej – za leksemy niestandardowe, nienależące zatem do języka ogólnego³. Sporządzając bazę badawczą, skupiałem się na narracyjnych częściach tekstów. W celu ograniczenia słownictwa gwarowego w tworzonym korpusie świadomie pomijałem dialogi, w nich bowiem najwyraźniej ujawniał się żywioł dialektalny. W ten sposób chciałem osiągnąć w zebranych korpusie reprezentację leksyki bez prymatu słownictwa odmiany gwarowej. Po sporządzeniu fiszek zawierających leksemy i ich tekstowe poświadczenia weryfikowałem obecność oraz znaczenia

³ Dla wynotowania wybranych wyrazów posługiwałem się trzynastym tomem krytycznej zbiorowej edycji dzieł twórcy *Franka Rakoczeđo*, wykonanej przez zespół pod kierownictwem Stanisława Pigionia [Orkan, 1970].

zgrupowanych jednostek wyrazowych w słowniku warszawskim [SW], jako leksykonie w pewnym stopniu odzwierciedlającym zasób słownikowy polszczyzny początku XX wieku, oraz *Słowniku gwary gorczańskiej (zagórzańskiej)* Józefy Kobylińskiej [SGG(Z)], ze względu na liczne w języku autora nieogólnopolskie jednostki wyrazowe pochodzące z tej odmiany polszczyzny. Wybiórczo obecność i znaczenia niektórych jednostek wyrazowych weryfikowałem na podstawie *Słownika języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego [SDor].

Pragnę podkreślić, że moim celem nie jest opis leksyki gwarowej zastosowanej w publicystycznej twórczości autora *Komorników* – takie zamierzenie częściowo zrealizowała Józefa Kobylińska w pracy *Gwara w utworach Władysława Orkana* [Kobylińska, 1990]. Swoją uwagę chciałbym skupić na bogato zaświadczonych osobliwościach leksykalnych⁴ i neologizmach, te bowiem w mojej ocenie świadczą między innymi o bogactwie, plastyczności i atrakcyjności języka publicystyki. W tym miejscu wypada jednak zasygnalizować, że udział słownictwa gwarowego w obserwowanych tekstach publicystycznych jest znaczny⁵, powodem jego zastosowania było zaś dążenie do wzbudzenia w odbiorcach poczucia prawdziwości prezentowanych kwestii.

Według Anny Mlekodaj:

Gwara miała dodatkowo uwiarygodnić opisywaną rzeczywistość, samego zaś Orkana umocnić na pozycji kompetentnego znawcy, któremu z racji pochodzenia i niezerwanych więzi z rodzinnymi stronami, dana jest możliwość lepszego wglądu w psychologię i socjologię społeczności wiejskiej w podhalańsko-zagórzańskiej odmianie [Mlekodaj, 2011, s. 189].

W wypadku publicystyki autora *Pomoru* uwagę zwraca grupa neologizmów rzeczownikowych nieodnotowanych w SW oraz SGG(Z), takich zatem, które można uznać za wyrazy powołane do życia przez Władysława Orkana. Jak się wydaje, niektóre jednostki tego typu zostały utworzone drogą słowotwórczych procesów dezintegracyjnych. Wskazuje na to nietypowa budowa morfologiczna, pozwalająca stwierdzić, że w określonych wyrazach nastąpiło ucięcie pewnego ciągu fonemów. Niestety, w wypadku omawianej grupy leksykalnej trudno jest przeprowadzić bezdyskusyjną analizę słowotwórczą. Ich okazjonalny charakter

⁴ Za osobliwości leksykalne uznaję wyrazy użyte przez Władysława Orkana w *Listach ze wsi*, które nie należą do polszczyzny ogólnej, takie zatem jednostki, które nie są odnotowane w SW lub zostały w nim poświadczony w odmiennym znaczeniu i stanowią indywidualną właściwość idiolektu pisarza. Moje rozumienie pojęcia *osobliwości leksykalne* jest zbieżne z pojmowaniem w lingwistyce pojęcia *indywidualizm*, odnoszącego się do „wszystkich cech języka charakterystycznych tylko dla jednego autora” [por. EJP, s. 125].

⁵ Anna Mlekodaj w związku z *Listami ze wsi* pisze o „inkrystowaniu gwary” tekstów zasadniczo napisanych językiem literackim [Mlekodaj, 2011, s. 188].

nie pozwala ustalić niewątpliwych parafraz słowotwórczych i podstaw derywatów, dlatego w tym miejscu ograniczam się jedynie do wymieniania słów wraz z podaniem ich sensu kontekstowego, a w nawiasach prawdopodobnych jednostek motywujących. Oto przykłady: *dąż* ‘dążenie, kierunek działania, cel’ (I/8/49)⁶ (od *dążenie* lub *dążyć*), *oblęż* ‘niewola, poczucie oblężenia, przytłoczenia’ (II/2/147) (od *oblężenie* lub *oblężyć*⁷), *opyl* ‘mgła’ (II/13/201–201) (od *opyle* lub *opylić*), *przeraż* ‘poczucie strachu, obawy’ (II/2/147) (od *przerażenie* lub *przerazić*), *przygniót* ‘poczucie ciężenia czegoś nad czymś’ (I/24/134) (od *przygniatać* lub *przygnięść*), *rozbież* ‘różnica, rozbieżność, dysharmonia’ (I/10/61) (od *rozbieżność*), *włast* ‘właściciel określonej powierzchni ziemi’ (II/3/150) (od *właściciel*), *wskaz* ‘wskazówka, rada’ (I/8/49) (od *wskazanie* lub *wskazać*).

Mimo wątpliwości związanych z analizą słowotwórczą podanych wyżej przykładów warto podkreślić, że powstałe drogą dezintegracji jednostki leksykalne są czytelne znaczeniowo dzięki ścisłej kooperacji z kontekstem [por. Kaproń-Charzyńska, 2014, s. 113–114]. Ponadto można je uznać za leksemy nacechowane, co jest zgodne z wynikami badań nad derywacją ujemną we współczesnej polszczyźnie. Iwona Kaproń-Charzyńska w swojej pracy poświęconej wspomnianej problematyce pisze, że aż 90% przeanalizowanego przez nią korpusu leksykalnego „mieści się w słownictwie nacechowanym stylistycznie” [Kaproń-Charzyńska, 2005, s. 205]. O ekspresywnym charakterze podobnych leksemów wspomina także Donata Ochmann [2004, s. 20].

Przyjąć więc można, że Orkanowskie leksemy powstałe na skutek ucięć to jednostki leksykalne naznaczone emocjonalnym ładunkiem, a nawet poetyzmy. Ich użycie oddaje indywidualny charakter twórcy i jest wynikiem dbałości o niekonwencjonalny kształt językowy wypowiedzi, zapewniający jednocześnie bardziej zaangażowaną lekturę dzięki wysiłkowi interpretacyjnemu, jaki czytelnicy muszą włożyć w deszyfrację jednostek leksykalnych o neologicznym charakterze. Warto dodać, że zawarte w tej grupie jednostki leksykalne i wiele innych podobnych, zaświadczonych w tekstach publicystycznych Orkana, są przejawem młodopolskiej manieri stylistycznej, próbą przełamania konwencji językowej i wyszukiwania takich znaków mowy, które – w opinii twórców modernistycznych – nie uległy zużyciu przez ich poprzedników.

⁶ W pracy stosuję jednolity schemat lokalizacji źródłowej przytaczanych jednostek leksykalnych. Podawane symbole odnoszą się do Pigionowskiej edycji *Listów ze wsi* Władysława Orkana. Cyfra rzymska oznacza serię, kolejna arabska numer konkretnego listu w zbiorze, następną numer strony.

⁷ Jednostka odnotowana w SW z kwalifikatorem †.

W wyodrębnionej grupie leksemów niezaświadczonych w SW i SGG(Z) można wskazać także klasę rzeczowników z wyraźnie naznaczoną podzielnością słowotwórczą. Zwarty, choć niejednorodny zespół tworzą derywaty odprzymiotnikowe z sufiksem *-ość*. Formant *-ość* „jest bardzo produktywny, a w niektórych klasach podstaw przymiotnikowych wręcz kategorialny” – pisały Renata Grzegorzyczkowa i Jadwiga Puzynina [1979, s. 106]. Uwaga ta tłumaczy dużą liczbę formacji słowotwórczych z wymienionym afiksem w *Listach ze wsi* Władysława Orkana, dzielących się jednak na dwie podgrupy. W pierwszej mieszczą się formacje regularnie utworzone od zaświadczonych w SW przymiotników jakościowych, np.: *niełatwość* ‘o czymś niełatwym, trudnym, tu o trudnościach z pozyskaniem pracowników’ (I/17/94) < *niełatwy* [SW], *pomocniczość* ‘o czymś pomocniczym, tu o wpływie nauki na kształtowanie się charakteru’ (I/19/105) < *pomocniczy* [SW], *prawomocność* ‘o czymś mającym moc prawa, tu o prawomocnych zarządzeniach’ (I/1/15) < *prawomocny* [SW], *purchawkowość* ‘metaforycznie i pejoratywnie o człowieku krótkowzrocznym, nadętym i pustym jak rośliny z rodziny purchawkowatych’ (I/5/31) < *purchawkowaty* [SW]⁸.

Interesująca jest druga grupa rzeczowników odprzymiotnikowych na *-ość*. Tworzą ją derywaty-neologizmy, których podstawy nie zostały odnotowane w SW. Jednak biorąc pod uwagę ustalenia na temat regularnego kierunku derywacji i charakterystyki formacji na *-ość* zamieszczone w cytowanej wcześniej pracy [Grzegorzyczkowa, Puzynina, 1979, s. 106–111], można podać hipotetyczne przymiotniki motywujące, np.: *jałowcowatość* ‘określenie cechy negatywnej’ (II/3/150) < **jałowcowaty*, *przyosłabłość* ‘o chłopach w stanie słabości’ (I/24/130) < **przyosłably*⁹, *samoporaadność* ‘umiejętność samodzielnego radzenia sobie’ (I/21/114) < **samoporaadny*, *starczalność*¹⁰ ‘wystarczalność’ (II/8/175) < **starczalny*, *wilczaszkwatość* ‘pejoratywnie o cesze pewnej grupy społecznej’ (II/7/174) < **wilczaszkwowaty*¹¹. Wymienione wyrazy są efektem dużej produktywności wskazanego formantu, w wypadku którego istnieją oczywiście ograniczenia kategorialności na płaszczyźnie języka ogólnego [por. Grzegorzyczkowa, Puzynina, 1979, s. 106–111]. Jednak w tekstach z pogranicza beletrystyki i publicystyki restrykcje systemu słowotwórczego podlegają uchylaniu – ważniejsze jest

⁸ SGG(Z) notuje leksem *purchawka* o znaczeniu ‘człowiek (przeważnie kobieta) nadęty, niesympatyczny’.

⁹ Przymiotnik *przyosłably* notuje SDor w znaczeniu ‘taki, który nieco osłabł’ z cytatem wyekscerpowanym z reportażu *Drogą Czwartaków od Ostrowca na Litwę* Władysława Orkana.

¹⁰ Możliwe, że w wypadku tej jednostki leksykalnej mamy do czynienia z procesem dezintegracji i ucięciem podczas derywowania formy pochodnej elementu *wy-* od podstawy *wystarczalność*.

¹¹ SDor notuje *wilczaszek* jako dawne ironiczne zdrobnienie od *wilk*.

osiągnięcie wrażenia artystycznego. Dobrym przykładem wyjątkowości wobec reguły słowotwórczej jest jednostka *ogniość* ‘żar, poryw namiętności’ (II/8/174) o prawdopodobnej rzeczownikowej motywacji. Warto dodać, że wskazane formy można uznać za wyrazy okazjonalne, możliwe do utworzenia na skutek tkwiącej w języku potencji słowotwórczej. Efektem zaś jest nacechowanie stylistyczne wypowiedzi, swego rodzaju nominalizacja, wywołująca wrażenie erudycyjności i „uczony” wydźwięk tekstu.

W grupie formacji potencjalnych¹², utworzonych na użytek konkretnych tekstów można zapewne umieścić częste wyrazy zbudowane za pomocą inwariantywnego przyrostka *-two* oraz jego wariantów *-ctwo*, *-stwo*, *-ectwo*, *-ostwo*, *-nictwo*. Orkanowskie jednostki tego typu nie poddają się łatwo analizie słowotwórczej, mimo że tworzone były seryjnie dzięki znacznej produktywności wskazanego formantu podstawowego i zapewne na skutek funkcjonowania słowotwórczej analogii. Obok przykładów zaświadczających w swojej budowie podstawowy formant *-two*, jak *samojednictwo* ‘bycie samojednikiem; samotność, egzystowanie w pojedynkę’ (I/18/98) < *samojednik*¹³ czy *sietniactwo* ‘bycie jak sietniak’ (I/17/96; II/3/150–151) < *sietniak*¹⁴, można zatem podać derywaty z rozszerzonymi afiksami, jednak z podobną do powyższych jednostek charakterystyką semantyczną. Dwie uprzednio wymienione formacje oraz kolejne trzy tworzą bowiem wyrazistą grupę nazw cech utworzonych od rzeczowników osobowych. Za pomocą formantu *-stwo* utworzono rzeczowniki *cygaństwo* ‘o oszukiwaniu stereotypowo przypisywanym Cyganom’ (I/19/103) < *cygan* ‘kłamca, oszust, szalbierz, krętacz, matacz’ [SW] oraz jednostkę *opiekuństwo* (I/23/127) ‘przejawianie postawy typowej dla opiekuna’ < *opiekun*. Bogatszy morfologicznie względem ostatniego afiks *-ostwo* zastosowano w wyrazie pochodnym *medyceuszostwo* ‘bycie jak Medyceusze’ (II/4/156) < *Medyceusz*. Pewną klasę semantyczną tworzą derywaty nazywające skłonności, jak na przykład jednostka z formantem *-ectwo*: *spółectwo* ‘egzystowanie we wspólnocie, społeczeństwie; grupa osób o wspólnych celach’ (I/18/98) < *spólny* [SW], *-eństwo*: *osiedleństwo* ‘skłonność do osiedlania się we wsi jako pierwszy’ (II/4/156) < *osiedlać się* czy

¹² Za formacje potencjalne uznają derywaty nieustabilizowane w systemie leksykalnym języka, możliwe do utworzenia dzięki znajomości reguł słowotwórczych i dzięki tym regułom czytelne znaczeniowo [por. Chruścińska, 1978, s. 69–79].

¹³ Podstawę notuje także SDor jako przestarzałe, gwarowe określenie ‘człowieka żyjącego poza gromadą, sobka, egoisty; rzadziej: odludka’ i potwierdza zaledwie jednym cytatem z pracy Jędrzeja Cierniaka pt. *Zaborowska nuta*, opublikowanej w 1956 roku.

¹⁴ Podstawę notuje SGG(Z) w znaczeniu ‘człowiek słabowity, cherlak; przyglup; niedorozwinięty’.

-nictwo: procesnictwo ‘skłonność do występowania na drogę sądową w celu obrony swoich racji; uczestniczenie w procesie sądowym’ (I/19/104) < *proces*.

Warto zauważyć, że wymienione w niniejszym akapicie leksemy pochodne to rzeczowniki abstrakcyjne. Choć w jakimś stopniu czynią tekst statycznym, to jednak zapewne są efektem dążenia do obiektywizacji i mogą być uznane za próbę intelektualizacji wypowiedzi. Temu celowi służą też stosowane w *Listach ze wsi* derywaty rzeczownikowe na *-enie*, utworzone od czasowników przedrostkowych, np.: *zastanowienie* ‘refleksja, namysł nad czymś’ (I/6/36) < *zastanowić*, *skonstatowanie* ‘wnioskowanie, ustalenie czegoś’ (I/19/105; I/20/107) < *skonstatować* czy *uwarstwienie* ‘rozwarstwienie społeczności wiejskiej’ (I/10/59), w wypadku którego można wskazać jedynie przypuszczalną podstawę **uwarstwować* – przypuszczalną, ponieważ ani SW, ani SDor nie notują motywującej jednostki leksykalnej.

W analizowanym materiale zdarzają się także neologizmy, które można by zaliczyć do grupy słownictwa wyszukanego, o egzotycznym brzmieniu, jak np.: *sciencia* ‘nauka’ (I/3/21), *etnizm* ‘folklor’ (I/17/96), *pedagogia* ‘uczenie się, wychowywanie’ (I/1/16). Efektem ich użycia przez Władysława Orkana stał się patos, nacechowanie wypowiedzi wzniosłością, będące tym samym przejawem dystansowania się wobec języka codziennego, używanego przez ogół odbiorców. Możliwe także, że z podobną sytuacją mamy do czynienia w wypadku derywatów – jak się wydaje typowo książkowych – *skupizna* ‘ogół ludzi’ (I/7/44), *łądyszcz* ‘łąd’ (I/24/133), *glebica* ‘gleba, ziemia’ (II/12/200), w których formanty nie pełnią funkcji semantycznej czy transpozycyjnej, lecz ekspresywną w rozumieniu Iwony Kaproń-Charzyńskiej [por. 2014, s. 137].

Porównanie wyekscerpowanych jednostek leksykalnych i ich tekstowych realizacji z zasobem SW ujawniło ponadto grupę wyrazów, które w *Listach ze wsi* zostały użyte w odmiennym znaczeniu niż zaświadczone w leksykonie. Przykładowo warto podać leksemy *barwa* (*świąt*) ‘atmosfera’ (II/9/18)¹⁵, *powietrze* (*chałupy*) ‘ts.’ (I/23/126)¹⁶, *zbarwienie* (*czasu*) ‘urozmaicenie’ (II/9/182)¹⁷,

¹⁵ Por. kontekst z *Listów ze wsi*: „W mieście nie odczuwa się tak znacznie wagi życiowej świąt; nie różnią się innym światłem od powszedniości, jak jeno zwolnionym tętnem ulicznego ruchu, poobiednią nudą rodzinnych siest i ożywieniem wieczornych lokali – podczas gdy na wsi mają dni świąt szczególnie miłą, osobliwą barwę i są wobec dni powszednich jak niebo z nagłą błękitem roześmiane wobec nudnej, ołowianej słoty”.

¹⁶ Por. kontekst z *Listów ze wsi*: „Lecz czyż to dotyczy tylko synów chłopskich? I czy powietrze chałupy tu winno, że takie jednostki ze wsi się zdarzają?”.

¹⁷ SW podaje definicję ‘zabarwić zupełnie, pobarwić dokładnie, pofarbować, sfarbować, zafarbować’. Por. kontekst z *Listów ze wsi*: „Koloryt ich o natężeniu jasnym czy żalobnym pada refleksem na powszedniość dni i przyczynia się do zbarwienia czasu”.

oświata ‘wiedza’ (I/3/25)¹⁸, *wiedza* ‘znaczenie’ (I/1/16)¹⁹, *umeblowanie (mózgu)* ‘tu: skostniały, zastany sposób myślenia’ (I/9/54)²⁰, *druk* ‘tu: gazeta’ (I/11/68)²¹. W omawianym korpusie leksykalnym zdarzają się także słowa, których deszyfrację znaczenia kontekstowego dodatkowo wspomagają asocjacje z semantyką ich podstaw słotwórczych i ich wartości konotacyjnych, np.: *zamroczość* ‘zacofanie, ciemnota’ (II/7/173)²², *związ* ‘związek rodowy, wspólnota krwi’ (II/4/157)²³. Obok tego typu jednostek, zdradzających wszelako dalekie związki znaczeniowe z podstawowymi ogólnopolskimi wartościami semantycznymi, dają się także wyodrębnić przykłady, w których pokrewieństwo znaczeniowe nie jest oczywiste lub jest odległe, np. *wiecha* ‘duża ilość, ogrom’ (I/13/75)²⁴.

Na uwagę zasługują użyte w publicystyce autora *Przygrywki* jednostki leksykalne, które wprawdzie zostały odnotowane w SW w takim samym lub podobnym znaczeniu jak u Orkana, jednak z kwalifikatorami ograniczającymi zakres użycia. Jako wyrazy mało używane, oznaczone w leksykonie symbolem X, warto wymienić rzeczowniki *kneź* ‘niby-archaiczna nazwa księcia’ (I/5/32), *zachrona* ‘schronienie’ (II/2/147), *zakostnienie (zimy)* ‘o porze zimy w jej kulminacyjnej fazie następującej po Nowym Roku’ (II/9/183), *oświecicielka* ‘działaczka oświatowa’ (J/21/114–115), *ufanie* ‘nadzieja’ (II/5/162), *samojednik* ‘człowiek żyjący

¹⁸ Por. kontekst z *Listów ze wsi*: „Gaździna, zdziwiona, oczy otworzyła. Widzi przed sobą osobę poważną, o długiej, budzącej zaufanie brodzie... Nie może się naznać, co by to zaś... tak bez niej oświaty”.

¹⁹ Por. kontekst z *Listów ze wsi*: „I prezydent ich nie ołśnił. Choć wiedzę słowa tego wysokiego wielu z Ameryki znało”.

²⁰ Por. kontekst z *Listów ze wsi*: „Za długo Rzeczpospolita była rzeczą jedynie szlachecką, iżby wiek jeden – i to najmniej kształcący, wiek niewoli – zdołał, zwyczajem usświęcone, umeblowania mózgow poprzestawiać”.

²¹ Por. kontekst z *Listów ze wsi*: „Wskoczył do sklepu i za moment wypadł z drukiem w rękę”.

²² W wypadku leksemu *zamroczość* SW odsyła do rzeczownika *zamrok* mającego dwie wartości znaczeniowe: 1) ‘zmrok, mrok, zmierzch zapadający, pomroka’ oraz 2) ‘mrok, zaciemnienie, zaciemnienie, ciemność, cienie’. Por. kontekst z *Listów ze wsi*: „Wiatr z szerokiego świata, przeciągi mód, światła z gościńców otwartych, w zamroczość wsi wpadające, zwiewają z niej ponurość szat, gładzą surowość jej lica, miękczą rysy”.

²³ SW podaje wartość semantyczną zakwalifikowaną jako staropolską ‘wieniec cembrowiny’. Por. kontekst z *Listów ze wsi*: „W rodzie już związ się zerwał, obcy są sobie w powszedniości życia, nawet wrodzy, gdy majątkowe jakie zajądą spory – ale solidarność rodu objawia się od czasu do czasu, w odświętnych niejako sprawach”.

²⁴ SW podaje aż dziesięć wartości znaczeniowych, z czego trzy zdają się funkcjonować w polszczyźnie ogólnej, choć znaczenia oznaczone cyfrą 2 i 3 ograniczone zostały kwalifikatorem *przenośny*: 1) ‘pęczek chrustu, wiecheć słomy wywieszany przed domem jako znak karczemny’, 2) przen. ‘karczma’, 3) przen. ‘znak publicznie wywieszony’. Por. kontekst z *Listów ze wsi*: „W izbie, mimo wiechy ludzi, nie było gwaru jak zwykle”.

w odosobnieniu' (I/18/96), *prostość* 'prostota' (II/5/160–161), *jaśń* 'jasność' (II/9/182), *gęstwina* 'gęstwina' (II/13/203).

Do grupy leksemów o proveniencji – według redaktorów SW – staropolskiej, oznaczonych przez nich symbolem †, a więc do klasy słów przestarzałych, anachronicznych, zapewne niewystępujących już w czasach Orkana w codziennej komunikacji, należą jednostki takie, jak *odroda* 'odrodzenie, zmiana na lepsze, wyjście z zastoju' (I/8/45, I/24/132, II/8/175), *pokwapa* 'staranie się, wspólny wysiłek włożony w osiągnięcie celu' (II/4/157), *potrzeb* 'potrzeba, cel' (I/19/102–103), *przymróż* 'coś, co wywołuje obawę, mrozi ze strachu' (I/13/75), *przyklanianie* 'przekonywanie kogoś do czegoś' (II/8/177), *rozgwara* 'rozmowa, tu: zapewne żywiołowa' (I/4/28), *zagaj* 'młody las; tu metaforycznie: gęstwina' (II/3/150), *zdoba* 'ozdoba' (II/13/200) czy *zmoğa* 'trudności, zmaganie się z czymś, znój' (I/23/128).

Ograniczonym zasięgiem cechują się także wyrazy gwarowe ujęte w nawias kwadratowy. W tym miejscu przytaczam jedynie przykładowo Orkanowskie jednostki leksykalne, które zostały odnotowane w SW, lecz nie poświadczyl ich SGG(Z): *rozchwala* 'przechwalanie się' (I/17/94–95), *poruszka* 'rozruchy, tu o zamieszkach antysemitycznych na Podhalu w okresie tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości' (I/1/13, II/8/177), *ornaria* 'rodzaj zapłaty za pracę' (I/10/62), *skraw* 'fragment, kawałek; tu o skrawku ziemi' (I/18/98), *włada* 'sprawność fizyczna; tu o władzy w ręce' (I/24/130), *zapłuźnik* 'oracz, osoba idąca za pługiem' (I/22/118), *wyrko* 'stosunkowo prymitywne posłanie zbite z desek' (I/14/84)²⁵.

Ujęte w trzech powyższych akapitach Orkanowskie jednostki leksykalne przez redaktorów SW zostały uznane za wyrazy o ograniczonym zasięgu użycia. Ich niestandardowość – jak można założyć – stała się dla twórcy podstawowym kryterium zastosowania w *Listach ze wsi*. Rzadkie, przestarzałe, pseudoarchaiczne, kojarzone z gwarą – doskonale wpisywały się w młodopolską poetykę. Odzwierciedlały ówczesne podejście do języka jako tworzywa komunikatów,

²⁵ Warto dodać, że współcześnie leksem *wyrko* funkcjonuje w polszczyźnie potocznej w dwóch znaczeniach. WSJP w ramach pierwszego zakresu semantycznego podaje definicję 'ekspresywnie o łóżku – meblu służącym do tego, żeby na nim leżeć i spać lub odpoczywać'. Drugi zakres wskazuje na 'miejsce do spania, które ze względu na materiał użyty do jego przygotowania, panujący nieporządek lub odmienną funkcję tego fragmentu przestrzeni, świadczy o biedzie'. Porównując wymienione definicje z tekstem Władysława Orkana, można przyjąć, że druga eksplikacja kontynuuje stan z początku XX wieku. Oto kontekst opisywanego leksemu: „Przyjść było do starego w Jasionowie wójta – w świetlicy owce, w sieni w zagrodzie cieleta, w piekarni po dwóch stronach krowy, nawozu pełno, środkiem po desce chwiejnej szło się ku nalepie – wyrki, wysoko z desek zbite w gęstwi zaduchu i dymu, były na spanie dla ludzi” (I/14/84).

charakteryzujące się przekraczaniem sztywnych granic i poszukiwaniem nowych sposobów wyrazu.

Do grupy indywidualizmów leksykalnych można także zaliczyć wiele przymiotników. Leksemy tego typu wpisują się wprawdzie w tendencje leksykalne rzeczowników, lecz z semantycznego i słowotwórczego punktu widzenia tworzą grupę bardzo niejednorodną i niepoddającą się łatwo lingwistycznej interpretacji – właśnie zapewne ze względu na ich okazjonalną i potencjalną naturę. W zbiorze Orkanowskich adiectivów, obok form o przejrzystej motywacji na przykład wyrażeniem syntaktycznym, jak *nadkresowy* ‘o ziemi znajdującej się nad kresami, terytorium leżącym w pobliżu granicy’ (II/15/210–211), *ponieszporny* ‘o wydarzeniu odbywającym się po niesporach’ (II/7/172), *przywodny* ‘znajdujący się przy wodzie’ (II/15/211), *dookolny* ‘okoliczny; tu o chłopach mieszkających dookoła’ (I/10/62), *zaleśny* ‘o czymś znajdującym się za lasem; tu metaforycznie o czymś zapadłym, zacofanym’ (II/10/189), pochodzących od dwóch jednostek leksykalnych, jak *póllachmanny* ‘o ubraniu w połowie podobnym do łachmana’ (II/3/152), *własnowolny* ‘o posiadaniu własnej woli, tu w dysponowaniu czasem’ (II/5/162), *parochalupowy* ‘o osiedlu składającym się z paru chałup’ (I/4/26), jest wiele przykładów, w wypadku których wskazanie podstawy słowotwórczej stanowi spory kłopot – nie sposób niekiedy zdecydować, czy wyekscerpowane przymiotniki utworzono od czasowników czy rzeczowników²⁶.

Najbardziej problematyczne są licznie reprezentowane formacje z sufiksem *-ny*. Z jednej bowiem strony można wymienić jednostki z typowo rzeczownikową pochodnością, jak np.: *piorunny* ‘o wydarzeniu nagłym i gwałtownym jak burza z piorunami’ (I/1/14) < *piorun*, *grzebienny* ‘o lesie: gęsty, najeżony drzewami jak grzebień’ (II/13/201–202) < *grzebień*, *oażny* ‘związany z oazą’ (II/9/181) < *oaza*, *ornaryjny* ‘o ubogim chłopie pobierającym zapłatę za pracę zwaną ornarią’ (I/10/62) < *ornaria*. Z drugiej natomiast można wskazać wyrazy o motywacji prawdopodobnie czasownikowej, np.: *garniony* ‘taki, który został zaorany, o polu, na którym coś garnięto’ (I/22/118) < *garnąć*, *okpiśny* ‘o kpiącym sposobie żartowania, o sytuacji, w której ktoś kogoś okpił’ (I/19/105) < *okpić*, *zdarzony* ‘taki, który zaistniał, zdarzył się’ (II/12/198) < *zdarzyć się*.

Motywację raczej czasownikową mają zapewne formy, w których można by się dopatrywać obecności w derywatach przymiotnikowych przedrostków typowo czasownikowych, dodanych do ich podstaw na wcześniejszym etapie derywacji, np.: *zugorniały* ‘o zaniedbanej zagrodzie’ (I/18/101) (potencjalnie od

²⁶ Wskazany problem nie jest nowy w lingwistyce. Z podobnymi trudnościami spotkała się już bowiem Krystyna Kleszczowa podczas analizy przymiotników staropolskich [Kleszczowa, 2003, s. 35].

zugornieć, a to od *ugornieć*), *poszturkiwany* ‘zaczepiany’ (I/8/45) (potencjalnie od *poszturkiwać/poszturkać*, a to od *szturkać*)²⁷, *zagospodarzony* ‘o zadbanym majątku ziemskim’ (I/17/96) (potencjalnie od *zagospodarzyć*, a to od *gospodarzyć*). Tę kwestię należałoby jednak zbadać w ramach odrębnego studium, w którym szczegółowa analiza mogłaby doprowadzić do wyodrębnienia przymiotników oraz zadiektywizowanych imiesłowów.

Zasygnalizowane trudności interpretacyjne nie są jednak przeszkodą w określeniu funkcji przymiotników w tekstach publicystycznych Władysława Orkana. Liczne tego typu formy okazjonalne zostały zapewne użyte w celu osiągnięcia plastyczności języka, urozmaicenia go, odgrywają zatem rolę stylistyczną. Podane wyżej przykłady były przejawem inwencji twórczej autora, a w tekstach publicystycznych pojawiły się w celu stworzenia przekazu niestandardowego, zapewniającego miejskim czytelnikom lekturą satysfakcję (a współczesnemu odbiorcy niekiedy wiele trudności). Obok samodzielnie i doraźnie tworzonych słów określających cechy autor, na użytek konkretnych wypowiedzi, korzystał także z zasobu przymiotników funkcjonujących albo w systemie języka ogólnego, gdyż poświadcza je SW (lecz o ograniczonym zakresie użycia, odmiennej semantyce), albo w zasobie przymiotników gwarowych.

Wśród leksykalnych osobliwości publicystycznych Władysława Orkana zdarzają się także przysłowki, jednak jest to najslabiej reprezentowana część mowy. W klasie wynotowanych adwerbiów szczególnie zwracają uwagę te, które zostały wprowadzone odnotowane w SW bez żadnego kwalifikatora, lecz ich postać wywołuje poczucie, że możemy mieć do czynienia z wyrazami o proveniencji gwarowej albo stylizowanymi na słownictwo dialektalne, np.: *tajno* ‘po cichu’ (II/5/161), *dowodnie* ‘właściwie’ (I/4/30), *samorodnie* ‘samoczynnie’ (II/13/200), *gęściej* ‘częściej’ (I/21/113), *koso* ‘krzywo’ (I/10/60).

Warto dodać, że wiele osobliwości leksykalnych analizowanych w niniejszym artykule to pochodne słowotwórczo czasowniki. Choć zdarzają się formy typowo okazjonalne, utworzone przez Orkana od rzeczowników, jak np. *kogucić się* ‘być pewnym siebie; zachowywać się jak kogut’ (I/24/132) < *kogut*, *kulturować* ‘dbać o rozwój, uprawiać’ (II/13/203) < *kultura* ‘uprawa, uprawianie czego’ [SW], *pawić się* ‘wynosić się, pysznić jak paw’ (I/10/60) < *paw*, to jednak w klasie verbów przeważają formacje odczasownikowe. W celu zaakcentowania, że efektem akcji wyrażonych czasownikami podstawowymi stała się zmiana stanu, autor posługiwał się formami dokonanymi, jak np.: *strocinić* ‘zużyć coś, przerobić tak, jak robaki trociną drewno’ (I/18/102) < *trocinić* ‘toczyć, gryźć, świdrować’ [SW],

²⁷ SSG(Z) notuje wariant fonetyczny *poszturchować* ‘trącać (kogoś); robić niewiele, niedbale (iterat.)’.

zgorzynieć ‘zgorzknieć’ (II/8/176) < potencjalnie od **goryczynieć*, *zuroczystynieć* ‘stać się uroczystym’ (II/8/175) < potencjalnie od **uroczystynieć*.

Część przedrostków w derywatach czasownikowych jest czytelna co do pełnionych przez siebie funkcji. Interesująca jest grupa derywatów znaczeniowych mutacyjnych, ponieważ – jak w wypadku rzeczowników – nie jest jednorodna. Z jednej strony spotykamy czasowniki pochodne utworzone od podstaw używanych powszechnie w języku ogólnym, np. *zmówić się* ‘umówić się na coś’ (I/17/94) < *mówić*, *uchodzić* ‘o czasie: mijać’ (I/4/30) < *chodzić*, *zaprowadzić* ‘wprowadzić coś, zapoczątkować’ (I/14/82) < *prowadzić*, z drugiej zaś zdarzają się derywaty werbalne utworzone od form wprowadzone odnotowanych w SW, lecz już w tym leksykonie oznaczonych jako jednostki o ograniczonym zasięgu użycia. Przykładowo warto podać *zwyższyć* ‘powiększyć; tu wynieść na wyższy poziom’ (I/8/45) < *wyższyć* ‘podwyższać, wynieść; mieć w wysokiej cenie, cenić wielce, przywiązywać do czego wielką wagę, wiele sobie robić z kogo, z czego, szanować’ [SW z kwalifikatorem †], *znowić* ‘tu: odnowić coś; może też: stawać się nowoczesnym’ (I/14/81) < *nowić* ‘odnawiać, wznawiać’ [SW z kwalifikatorem X], *zamiłować się* ‘zakochać się’ (II/5/162) < *miłować* ‘kochać’ [SW]. W grupie formacji modyfikacyjnych można umieścić takie jednostki, jak *użerać się* ‘robić coś z niechęcią, z dużym wysiłkiem’ (I/2/20) < *żerać* ‘częstotliwy od żreć’ [SW], *przyorać* ‘zagarnąć, gdy się ora pole przy miedzy’ (I/19/105) < *orać*. W materiale zdarzają się także przykłady derywatów prefiksalnych utworzonych intencjonalnie w celach stylistycznych, mające swoje ogólnopolskie odpowiedniki, np. *polżyć* ‘o śniegu podlegającym procesowi topnienia’ (II/1/139), oboczny wobec powszechnego *zelveć*, czy *pojaśnić* ‘wy tłumaczyć coś’ (I/11/67), tożsame z formami *objaśnić* i *wyjaśnić*.

Teksty publicystyczne Władysława Orkana cechują się tendencjami leksykalnymi charakterystycznymi dla polskiego modernizmu, mimo iż większość z nich powstała w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Są świadectwem wysokiej świadomości językowej autora, „świadomości – jak pisał Ryszard Nycz o języku twórców przełomu XIX i XX wieku – nieuchronności uwikłania w język” [Nycz, 1989, s. 209]. W zakresie doboru słownictwa będącego ich tworzywem można więc zauważyć ślady młodopolskiej stylistyki. Maria Podraza-Kwiatkowska *explicito* stwierdziła, że w wypadku literackich wypowiedzi językowych tego okresu można mówić o przełamaniu konwencji językowej [Podraza-Kwiatkowska, 1975, s. 299–302]. Poszukiwanie nowych sposobów artystycznej ekspresji, przejawiającej się między innymi udziwnianiem języka przez stosowanie słownictwa rzadkiego i wyszukanego, wpisane było niejako w ducha epoki.

Powyższe słowa charakteryzują także publicystyczną leksykę *Listów ze wsi*. Derywaty dezintegralne, serie wyrazów pochodnych utworzonych za pomocą produktywnych i nacechowanych afiksów, pseudoarchaizmy, słownictwo przestarzałe i kojarzone z gwarą służyły niemal „maksymalnemu emocjonalnemu nacechowaniu” [Nycz, 1989, s. 214]. Realizacji tego celu sprzyjała także zapewne gatunkowa dominanta analizowanych wypowiedzi. Usytuowanie ich w przestrzeni publicystyki, wybór formuły listu ułatwiały eksponowanie autorskiego, mocno subiektywnego punktu widzenia, wzmacnianego leksykalnymi wyborami – także przecież świadczącymi o twórczym indywidualizmie autora.

Większość wyrazowych osobliwości przeanalizowanych na użytek niniejszego artykułu to rzeczowniki. Zapewne nie jest to przypadek – te znaki językowe wskazują bowiem na elementy świata, jednak nazwane obiekty ujmują w nowy, niestandardowy sposób. Orkan, posługując się przykładowo na użytek swoich tekstów takimi wyrazami, jak *gromochron* (II/10/190) *gorącość* ‘gwałtowność’ (II/8/177), *cudowisko* ‘nadzwyczajne zjawisko’ (I/7/43), nie tylko wyposażał je w ładunek ekspresywny, lecz także dbał o ich estetykę i przybliżał tym samym ku płaszczyźnie tekstów literackich. Duża liczba rzeczowników o indywidualnym charakterze przyczyniła się ponadto do swoistej nominalizacji i „ustatycznienia” stylu. Używanie *nomen* niestandardowych lub nawiązujących budową słowotwórczą do słownictwa wyszukanego lub specjalistycznego wpłynęło na osiągnięcie erudycyjnego wydzźwięku – koniecznego do zbudowania wśród odbiorców poczucia wiarygodności opisywanych kwestii, tak pożądanego, gdy podmiot mówiący jest elementem świata, o którym pisze.

ROZWIĄZANIA SKRÓTÓW

- EJP – URBAŃCZYK Stanisław, red., 1991, *Encyklopedia języka polskiego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- SDor – DOROSZEWSKI Witold, red., 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- SGG(Z) – KOBYLŃSKA Józefa, 2001, *Słownik gwary gorczańskiej (zagórzańskiej)*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Kraków.
- SW – KARŁOWICZ Jan, KRYŃSKI Adam, NIEDŹWIEDZKI Władysław, red., 1900–1927, *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- WSJP – ŻMIGRODZKI Piotr, red., 2007 – nadal, *Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl/>.

BIBLIOGRAFIA

- CHRUŚCIŃSKA Krystyna, 1978, *O formacjach potencjalnych i okazjonalnych*, w: M. Szymczak, red., *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 69–79.
- DUŻYK Józef, 1980, *Władysław Orkan*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.
- GRZEGORCZYKOWA Renata, PUZYNINA Jadwiga, 1979, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne rodzime*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- KAPROŃ-CHARZYŃSKA Iwona, 2005, *Derywacja ujemna we współczesnym języku polskim. Rzeczowniki i przymiotniki*, Top Kurier, Toruń.
- KAPROŃ-CHARZYŃSKA Iwona, 2014, *Pragmatyczne aspekty słowotwórstwa. Funkcja ekspresywna i poetycka*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- KLESZCZOWA Krystyna, 2003, *Staropolskie derywaty przymiotnikowe i ich perspektywiczna ewolucja*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- KOBYLIŃSKA Józefa, 1990, *Gwara w utworach Władysława Orkana*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Kraków.
- MLEKODAJ Anna, 2011, *O języku, stylu i gatunku „Listów ze wsi” Władysława Orkana*, w: B. Faron, red., współpraca A. Ogonowska, *Wokół Władysława Orkana. Aspekty literackie, kulturowe i medialne*, Wydawnictwo Abaton, Kraków, s. 185–193.
- NYCZ Ryszard, 1989, *Język modernizmu: doświadczenie wyobcowania*, „Pamiętnik Literacki”, R. LXXX, z. 1, s. 205–220.
- OCHMANN Donata, 2004, *Nowe wyrazy złożone o podstawie zdeintegrowanej w języku polskim*, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- ORKAN Władysław, 1970, *Listy ze wsi i inne pisma społeczne*, w: S. Pigoń, red., *Władysław Orkan – dzieła*, t. XIII, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- PIGOŃ Stanisław, 1958, *Władysław Orkan. Twórca i dzieło*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- PODRAZA-KWIATKOWSKA Maria, 1975, *Próby przelamywania konwencji językowej*, w: tejsze, *Symbolizm i symbolika w poezji Młodej Polski*, Wydawnictwo Literackie, Kraków, s. 299–334.
- WAŚKOWSKI Krzysztof, w druku, *Przyczyny i konsekwencje heterogeniczności gatunkowej „Listów ze wsi” Władysława Orkana*.

Krzysztof Waśkowski

MŁODOPOLSKIE OSOBLIWOŚCI LEKSYKALNE W PUBLICYSTYCE
WŁADYSŁAWA ORKANA NA PRZYKŁADZIE CYKLU *LISTY ZE WSI*

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest leksyka publicystyki Władysława Orkana, wyekscerpowana z cyklu *Listy ze wsi*, zawierającego wykładnię społecznych przekonań zagórzańsko-podhalańskiego pisarza. Analizie leksykologicznej poddano duży zbiór indywidualizmów leksykalnych, a zatem słów nienależących do polszczyzny ogólnej i gwarowej. Interpretacja słowotwórcza i semantyczna pozwoliła skonstatować, że bogato zaświadczone niestandardowe jednostki leksykalne zostały użyte na skutek splotu różnych czynników: indywidualizmu artystycznego, kreatywności językowej twórcy, dążenia do odświeżania środków ekspresji, zróżnicowania genologicznego tekstów, a przede wszystkim wierności wobec poetyki młodopolskiej formacji literackiej.

MODERNIST LEXICAL PECULIARITIES
IN WŁADYSŁAW ORKAN'S JOURNALISM
FROM THE EXAMPLE OF THE CYCLE *LETTERS FROM A VILLAGE*

Summary

The subject of this article is lexis of the Władysław Orkan's journalistic writing chosen from his cycle *Letters from a Village*, which includes the interpretation of author's social beliefs. In this article a broad compilation of lexical individualism was analysed lexicologically. By lexical individualism I mean words which are not a part of the general Polish language or local dialect. Word-formative and semantic interpretation have shown that the above-mentioned non-standard lexical units were used as a result of the concatenation of many different factors: artistic individualism, the author's linguistic creativity, pursuance of refreshment of the measures of expression, genology differentiation of the texts, but above all faithfulness to the poetics of the Young Poland literary movement.